VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI POLITYKI SENIORALNEJ**
(NR 12)
z dnia 14 stycznia 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Senioralnej (nr 12)

14 stycznia 2015 r.

Komisja Polityki Senioralnej, obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Szczerby (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– informacja Ministra Pracy i Polityki Społecznej na temat celów i finansowania programów na rzecz osób starszych w 2015 roku (ASOS, FIO, EFS),

– informacja na temat rządowego programu WIGOR 2015-2020 (dzienne domy pobytu, kluby seniora).

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Marcińska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Iwona Dobrzyńska-Kabat** prezes Fundacji Europejski Instytut Społeczny wraz ze współpracownikami, prof. **Krystyna Lewkowicz** prezes Ogólnopolskiego Porozumienia Uniwersytetów Trzeciego Wieku wraz ze współpracownikami, **Roman Michalak** prezes Ekumenicznego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, **Maria Surawska** wiceprezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Wesołej wraz ze współpracownikami, **Beata Leszczyńska** i **Iwona Błaszczykiewicz** przedstawicielki Pracodawców RP, prof. **Piotr Błędowski** stały ekspert Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Krowiranda** i **Elżbieta Przybylska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam wszystkich bardzo serdecznie wraz z paniami wiceprzewodniczącymi na dwunastym posiedzeniu Komisji Polityki Senioralnej. Witam wszystkich zaproszonych gości na czele z panią Małgorzatą Marcińską, podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz z dużą delegacją z ministerstwa.

Szanowni państwo, chciałem zadać pytanie, czy wszyscy otrzymali zawiadomienie o posiedzeniu? Czy są pytania do porządku dziennego? Nie słyszę. W związku z powyższym, stwierdzam przyjęcie porządku dziennego i protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Chciałbym teraz przystąpić do realizacji porządku dziennego. Mamy dzisiaj dwa punkty. Pierwszym punktem będzie informacja ministra pracy i polityki społecznej na temat celów i finansowania programów na rzecz osób starszych w 2015 roku. Chodzi tutaj głównie o programy: ASOS, czyli Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych, FIO, czyli programy w ramach Funduszu Inicjatyw Obywatelskich oraz programy w ramach EFS-u. Następnie przejdziemy do drugiego punktu, czyli do rządowego programu Senior-WIGOR 2015-2020, który jest realizacją założeń przedstawionych przez panią premier Ewę Kopacz w expose. Jest to bardzo istotna rzecz, dlatego chciałem, abyśmy spotkali się w tym gronie, ponieważ od 31 grudnia zostały otwarte konsultacje społeczne dotyczące tego programu. Pewnie pani minister Marcińska to potwierdzi, ale chyba trwają do 21 stycznia, więc zostało nam bardzo niewiele czasu, aby sformułować ewentualne uwagi, wnioski do tego programu. Jest to oczekiwany program, który ma już zapewnione źródło finansowania w tegorocznym budżecie, ale także do 2020 r. według przyjętych założeń.

Szanowni państwo, żeby nie przedłużać, może przystąpimy do punktu pierwszego. Poprosimy panią minister Marcińską o przedstawienie informacji, która pozwoli nam zorientować się, jaki wachlarz wsparcia w tym roku przygotowało Ministerstwo Pracy

i Polityki Społecznej, jeśli chodzi o osoby starsze i programy, które ich dotyczą. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Marcińska:

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej realizuje znany już państwu Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych. Jest to jego kolejna, druga edycja na lata 2014-2020. Jest to program kompleksowy, który uwzględnia obszary i kierunki, jakie umożliwiają osiągnięcie głównego celu czyli poprawę jakości i poziomu życia osób starszych dla godnego starzenia się poprzez aktywność społeczną. Podobnie, jak w latach poprzednich, program ASOS realizowany jest przez cztery priorytety. Jest edukacja osób starszych, aktywność społeczna promująca integrację wewnętrz- i międzypokoleniową, partycypacja społeczna osób starszych i usługi społeczne dla osób starszych. Budżet programu na lata 2014-2020 wynosi 280.000 tys. zł. Jest to po 40.000 tys. zł w każdym roku.

Jak powiedział pan przewodniczący, konkurs został ogłoszony w dniu 9 stycznia. Termin składania ofert w wersji elektronicznej od 9 stycznia do 2 lutego 2015 r. do godz. 16.00. Także planujemy wersję papierową i jeden podpisany egzemplarz oferty wraz z wymaganymi załącznikami należy wysłać pocztą do dnia 10 lutego 2015 r. Decyduje tu data wpływu. Termin oceny przez ekspertów jest od 2 lutego do 20 lutego. Termin oceny formalnej rozpocznie się w dniu 2 lutego. Ogłoszenie wyników planujemy ok. połowy marca.

Przytoczę jeszcze państwu ważne statystki, które świadczą o tym, że liczba składanych ofert z roku na rok do ASOS-a wzrasta. W 2012 r. było złożonych 1391 wniosków. Wtedy przyjęto 426. W 2013 r. było to 1769, a przyjęto 300. Natomiast, w ubiegłym roku było to ponad 2 tys., a dokładnie 2434, a przyjęliśmy do realizacji 490. Te same zasady będą obowiązywać, jak powiedziałam, w 2015 r. Czekamy na oferty i w połowie marca zostaną ogłoszone wyniki tegorocznego ASOS-u.

Kolejnym, ważnym programem, z którego szeroko mogą korzystać organizacje pozarządowe jest Program Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2014-2020, a kwota wynosi 60.000 tys. zł rocznie. Celem programu jest zwiększenie zaangażowania obywateli i organizacji pozarządowych w życie publiczne. W FIO są szczególnie dwa obszary skoncentrowane na wsparciu osób starszych. Mówimy tutaj o zadaniach z zakresu działalności na rzecz osób w wieku emerytalnym oraz w ramach Priorytetu 2. „Aktywne społeczeństwo", kierunek działania 5 „Wspieranie aktywnych form integracji społecznej". Realizowane są m.in. działania, których celem jest wspieranie osób starszych w środowisku lokalnym oraz integracja i solidarność międzypokoleniowa. Jak mówiłam, jest to 60.000 tys. zł rocznie.

Konkurs został ogłoszony w dniu 8 grudnia, a termin składania ofert upływa 19 stycznia 2015 r. Termin rozpoczęcia zadania dla wszystkich typów projektów, to 1 maja 2015 r. Nieprzekraczalny termin zakończenia zadania dla projektów jednorocznych, to 31 grudzień 2015 r., dla projektów dwuletnich 30 listopada 2016 r. Wysokość wnioskowanych dotacji jest możliwa dla projektów jednorocznych od 10 tys. zł do 100 tys. zł, dla projektów dwuletnich od 20 do 200 tys. zł. Minimalna dotacja w tym przypadku w danym roku musi wynosić nie mniej niż 10 tys. zł. Rozstrzygnięcie konkursu przewidujemy, że nastąpi w kwietniu 2015 r. To były dane dotyczące Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.

W Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej także realizujemy przez Departament Pomocy Społecznej programy, z których również osoby starsze, seniorzy mogą korzystać, gdzie można liczyć na wsparcie, jeśli chodzi o dożywianie, o przekazywanie środków dotyczących zarówno gorących posiłków i paczek żywnościowych. Mam tutaj na myśli szeroko pojęte programy pomocy państwa w zakresie dożywiania na lata 2014-2020. Z tego programu mogą także korzystać osoby i rodziny, które znajdują się w określonej, zgodnie z ustawą o pomocy społecznej, trudnej sytuacji. Rozpoczęła się także realizacja Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa na lata 2014-2020. Pierwsze paczki zostały przekazane w grudniu 2014 r. Przewidziane są określone zadania do realizacji

w ramach Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Programu Oparcie Społeczne dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi.

Jeśli chodzi o środki z Europejskiego Funduszu Społecznego na lata 2014-2020, to wsparcie osób starszych, szczególnie w zakresie szeroko pojętego rozwoju usług opiekuńczych i standaryzacji tych usług jest przewidziane w umowie partnerstwa. Z poziomu centralnego, czyli ministerstwa będziemy realizować działania skierowane właśnie w tym zakresie, o którym wspomniałam w ramach Programu Operacyjnego Wiedza, Edukacja, Rozwój. Zadania są tutaj przewidziane w ramach Osi II: Efektywne polityki publiczne dla rynku pracy, gospodarki, edukacji. To jest Priorytet Inwestycyjny 9iv: Ułatwienie dostępu do przystępnych cenowo i trwałych oraz wysokiej jakości usług, w tym opieki zdrowotnej i usług socjalnych świadczonych w interesie ogólnym. W ramach tego działania są przewidziane zadania w celu 2. Jest to wspomniana przeze mnie standaryzacja jakości usług asystenckich i opiekuńczych dla osób o różnym stopniu niesamodzielności oraz działania, które będą wynikać jeszcze z jednego projektu realizowanego przez nas, można tak powiedzieć, już ze starej perspektywy. Jest to wypracowanie i przetestowanie modelowych rozwiązań w zakresie sprawowania opieki wspierających aktywność zawodową i ograniczających ubóstwo.

Szeroko pojęte działania wspierające osoby starsze w ramach perspektywy 2014-2020 będą realizowane także i może w jeszcze szerszym zakresie przez regionalne programy operacyjne. Tutaj mamy środki zarówno Europejskiego Funduszu Społecznego, jak i środki Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Generalnie możemy mówić o rozwoju usług opiekuńczych, dostosowanych do potrzeb osób starszych w zdrowym i aktywnym starzeniu się. Też oczywiście mówimy o komponencie aktywności zawodowej i edukacyjnej po pięćdziesiątym roku życia.

To generalnie najważniejsze informacje dotyczące ASOS, FIO i innych programów, o których wspomniałam. Serdecznie dziękuję. Myślę, że udzielimy bardziej szczegółowych odpowiedzi za chwilę.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Dziękuję bardzo pani minister. Wraz z panią minister jest szeroka reprezentacja departamentów, które koordynują te programy i działania. Zachęcam państwa do ewentualnego zadawania pytań pani minister lub zgłaszania uwag, które dotyczą tych zagadnień.

Rzeczywiście jest to w materiale, który przedstawiło Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, ale program ASOS ma też swoje komponenty i *de facto* cztery priorytety. Wśród tych priorytetów jest edukacja osób starszych, aktywność społeczna promująca integrację wewnątrz- i międzypokoleniową, partycypacja społeczna osób starszych oraz usługi społeczne dla osób starszych. Chodzi tutaj o usługi zewnętrzne. W ramach tej kwoty 40.000 tys. zł jest podział procentowy zaproponowany, aby w jakiś sposób priorytety było zbilansowane, jeśli chodzi o podział środków. Prawda?

Podsekretarz stanu w MPiPS Małgorzata Marcińska:

Przewidziany jest podział procentowy, jeśli chodzi o każdy komponent. Liczba wniosków na poszczególne komponenty świadczy o popularności niektórych z nich. Natomiast nam zależy na rozwoju każdego z nich. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Dobrze. Zaczynamy teraz serię pytań. Jako pierwsza zgłosiła się wiceprzewodnicząca, pani poseł Józefa Hrynkiewicz. Następnie pani poseł Elżbieta Achinger i pan poseł Tadeusz Tomaszewski. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, wypisanych jest bardzo dużo zadań, ale środki, które rząd planuje przekazać nie są zbyt obfite. Jak policzyłam te 280.000 tys. zł na lata 2014-2020, to wychodzi, że to jest to 2500 tys. zł rocznie na jedno województwo. Nie powiedziałabym, że jest to jakaś ogromna kwota, którą można uzyskać. Poza tym, te środki są tak rozczłonkowane, że w gruncie rzeczy trudno byłoby ocenić, ile rzeczywiście poszczególne samorządy mogą wykorzystać.

Moje pytanie jest ogólniejsze. Dotyczy tego, dlaczego tych środków, jeśli chodzi o wsparcie sytuacji ludzi starszych, pomoc w ich trudnym życiu, jest tak mało? Czy jest to reszta, którą przeznacza rząd? Coś trzeba dać i coś tam damy, jakieś drobne środki. Czy też państwo macie jakieś oszacowania merytoryczne, na podstawie których stwierdzacie, że tyle tych środków potrzeba? Ostatnio był skandal z rozdziałem tej żywności, która ma miejsce z powodu przyjętych kryteriów, według jakich można dzielić żywność jest moim zdaniem znaczną wpadką ministerstwa i pokazuje, że nie macie państwo dobrego rozeznania. Pytam jeszcze raz. Na jakiej podstawie państwo tak skromnie oszacowaliście te środki? One są po prostu bardzo skromne.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Dziękuję bardzo za pytania. Trzeba dodać, że nie było wcześniej, przed 2012 r. tego typu środków dedykowanych aktywności osób starszych. Nie było też rządowego programu, który obejmowałby ten obszar aktywności osób starszych także w wymiarze edukacji oraz partycypacji społecznej. Bardzo proszę, pani poseł Elżbieta Achinger.

Poseł Elżbieta Achinger (PO):

Panie przewodniczący, pani minister, mam pytanie bardziej uszczegółowiające samą ideę ASOS-a. Chodzi mi o regulamin działania ASOS-a. Czy nie zastanowilibyście się państwo nad tego typu zagadnieniem. Mianowicie, mamy doświadczenia z ostatnich trzech lat, bo działamy już trzy lata w tym zakresie. Muszę powiedzieć, że w przeciwieństwie do mojej poprzedniczki, uważam, że kwota wcale nie jest mała i nie możemy rozdzielać tego na poszczególne obszary. Chodzi w ogóle o aktywność podmiotów, które występują o pieniądze i w związku z tym, aktywizują się na polu polityki senioralnej. Pani minister mówiła, że nie tylko jest 40.000 tys. zł, ale mamy jeszcze 60.000 tys. Zł na FIO. Jeśli to dodamy, to nie są już małe pieniądze.

Natomiast, chodzi mi o coś innego. Współpracuję prawie z czternastoma uniwersytetami trzeciego wieku w Małopolsce. Przy ogłaszaniu tego konkursu konsultujemy i piszemy granty wspólnie. Od dwóch lat spotykamy się z takim zjawiskiem, trochę dla mnie niepokojącym. Występują w programie ASOS o środki przeróżne instytucje, które niekoniecznie pracują na rzecz seniora w ciągu ostatnich lat. W tej chwili zobaczyły taką możliwość, aby prowadzić politykę prosenioralną również we własnym zakresie. Mówię o fundacjach, stowarzyszeniach i innych podmiotach. Oni mogą zaplanować bardzo ciekawy projekt, który dotyczy różnych sfer życia. Może dotyczyć kwestii zdrowotnych, mediacyjnych i innych. Ustalają tam liczbę beneficjentów. Na ogół podają liczbę szokująco dużą, 400 lub 500 osób. To pięknie wygląda na papierze. Bardzo ładnie się to pewnie ocenia, bo rozszerza się liczbę beneficjentów we właściwy sposób. Gorzej jest z realizacją. Dlaczego mówię, że gorzej? Bo dotarły też do mnie prośby. Pani poseł, potrzebujemy beneficjentów z takiego i jeszcze takiego uniwersytetu, bo mamy ich za mało. Myślę, czy w ramach następnego roku, bo ten został już ogłoszony, przygotować w programie takie zapewnienie, co np. teraz zrobiło, bardzo mi się to podoba, województwo małopolskie. Nie wiem, czy państwo wiecie, ale marszałek województwa małopolskiego od trzech lat prowadzi już program na rzecz wspierania instytucji, które zajmują się sprawami senioralnymi w wysokości 500 tys. zł rocznie. Tam mogą być uniwersytety i nie tylko. Wszystkie podmioty działające na rzecz seniorów mogą występować o pieniądze. Mieliśmy ten sam temat i wprowadziliśmy zapis, że jeżeli ktoś staje do konkursu i pokazuje liczbę beneficjentów, to musi pokazać podpisane porozumienia, z których wynika, że jeżeli będzie np. obejmował działaniem 10 uniwersytetów, to one zgadzają się na to i wstępują do programu. Działanie następne to jest takie wyrywanie sobie pewnych rzeczy. Jest to niepotrzebne.

Z drugiej strony doszły do mnie informacje i wnioski, że wiele podmiotów, które od lat działają w zakresie senioralnym nie uzyskały ASOS-u z jakiś względów, zbyt małej punktacji, czy coś takiego. Być może nie wykazały szerokiej gamy współpracy pomiędzy poszczególnymi obszarami. Taka jest moja sugestia, żebyśmy trochę nadzorowali to, co piszą występujący z wnioskami, żeby było to jakoś możliwe do sprawdzenia, ale już na etapie oceny wniosku. W momencie, kiedy dają to państwu do rozliczenia to muszą pokazać państwu listy i podpisy. Czasem może się to okazać działaniem niepotrzeb-

nie zintensyfikowanym na etapie realizacji. Dobrze to oceniając możemy powiedzieć, że zakładacie państwo 400 beneficjentów, więc pokażcie z jakich obszarów będziecie mieli ludzi, czy są to porozumienia z klubami seniora, ale niekoniecznie z UTW, bo są to różne formy pracy z seniorami. To powodowałoby, że pieniądze, które mieliby tam do dyspozycji byłyby sensownie zaplanowane. Plan nie działby się w momencie realizacji, bo dokładnie o to mi chodzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Dziękuję bardzo pani poseł za cenne uwagi. Poproszę o zabranie głosu pana posła Tadeusza Tomaszewskiego.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowna pani minister, projekty rządowe są ważnym elementem aktywizacji środowiska seniorów. Wcześniej nie funkcjonowały, a teraz funkcjonują. Zgadzam się z panią przewodniczącą Hrynkiewicz, że środki nie są wystarczające. Gdybyśmy popatrzyli na zapotrzebowanie, na fakt, ile ciekawych wniosków wpływa do ASOS-u, FIO i do innych, to można powiedzieć, że gdybyśmy mieli jeszcze raz tyle środków, dopiero wtedy znaczna część aktywności byłaby zrealizowana. W związku z tym, jest to postęp, ale zapewne przydałoby się więcej środków finansowych.

Po drugie, pani poseł Hrynkiewicz podniosła ważną kwestię. Powinniśmy się starać, żeby był równy dostęp. Z punktu widzenia formalnoprawnego jest taki dostęp. Natomiast, jeśli popatrzymy na wyniki konkursów, na mapę tego wszystkiego, to w lepszej sytuacji będą podmioty, które mają pracowników, ludzi zawodowo przygotowanych do pisania takich wniosków.

Uniwersytety trzeciego wieku, które są blisko środowisk lokalnych oczywiście aplikują, natomiast ich skuteczność jest mniejsza. Oczywiście, dobrze byłoby, gdyby udało się nam znaleźć bliżej środowiska lokalnego, regionalnie, ale wtedy mamy za mało środków i one byłyby rozproszone. Zgadzam się, że wtedy nie można tego dobrze przeprowadzić. Można byłoby to zrobić, gdyby było więcej tych środków albo inaczej do tych środków, które proponuje rząd dołożone zostałyby środki regionalne. W wielu obszarach życia publicznego tak się dzieje. Przypomnę zrealizowany już program „Orlik", gdzie był podział, jedna trzecia od gminy, jedna trzecia od województwa itd., czy inne programy z obszaru sportu i rekreacji, gdzie samorządy wojewódzkie wchodzą w programy rządowe.

Jeśli chodzi o dwa programy FIO i ASOS, to zadam pytanie na przykładzie FIO, bo nie śledziłem ASOS-u. Teraz terminy ogłoszeń konkursowych, rozstrzygnięć można powiedzieć, że są dobrze skomponowane z tym, co nazywa się budżetem samorządowym. W ubiegłym roku mieliśmy Program FIO od momentu ogłoszenia do momentu podpisania. Nagle okazało się, że mamy wąskie gardło. W październiku były podpisywane umowy i bardzo długo to trwało, bo nie było pieniędzy. Jak to wygląda w ASOS? Jaki jest czas od momentu ogłoszenia do momentu zakończenia, podpisania? Czy jest to miesiąc, półtora, dwa miesiące? Tam było wąskie gardło. Były projekty realizowane od czerwca, bo była taka możliwość. Nie wszystkie organizacje stać na to, aby wykładać swoje środki finansowe. Był pewien problem i mam nadzieję, że w tej edycji uda się go rozwiązać.

Drugą sprawą, o którą chciałem zapytać, to zasygnalizować kwestię pomocy żywnościowej. Chodzi o program, który realizowany jest na przełomie grudnia i stycznia. Otrzymaliśmy multum krytycznych ocen dotyczących zmiany sposobu uczestnictwa beneficjentów, tzn. zmiany ich kwalifikacji. Dyrektor Caritas mówił, panie pośle niech pan tu stanie i powie tej osobie, która przyszła na bezpłatny posiłek, że ma najpierw iść po kwitek do pomocy społecznej. W związku z powyższym, chciałbym zapytać, czy to są nasze kryteria, czy wynikające z przepisów Unii Europejskiej? Jak będzie to rozwiązane w nowej edycji w 2015 r.? Przecież mamy pewne doświadczenie w funkcjonowaniu wcześniejszego programu i generalnie był dobrze oceniany. Chciałbym poznać przyczynę zmiany kwalifikacji uczestnictwa w tymże programie.

Bardzo ciekawym programem, który przeciwdziała ubóstwu wśród dzieci, a zwłaszcza niedożywienia dzieci, jest rządowy program dożywiania. Jutro lub dzisiaj będziemy mówić o tym na forum Sejmu. Można powiedzieć, że dobrze funkcjonujący program, mający silne umocowanie prawne, czyli ustawę, został zamieniony rządowym progra-

mem. Pierwszy kwartał ubiegłego roku był wielkim zamieszaniem w Polsce. Gminy musiały przyjąć własne rozwiązania. Na pewno przez pierwsze dwa miesiące w wielu gminach były z tym kłopoty. Nie chcę postawić tezy, że zmniejszyła się liczba uczestników, bo na pewno się zmniejszyła, ale nie o to chodzi. Zdecydowano się na program rządowy, kiedy ustawa wyznacza standard funkcjonowania programu we wszystkich 2479 polskich gminach. Natomiast są takie gminy, które stosują własne, dodatkowe rozwiązania, jakie są korzystne dla uczestników tego programu, ale są też takie, które stworzyły minimalne standardy.

Jeśli chodzi o program dożywiania, to przewidywał środki na budowę nowej bazy żywieniowej, czyli stołówek, punktów żywieniowych itd. Z informacji, które mam, stan bazy żywieniowej w 2012 r. w porównaniu do 2006 r. zmniejszył się o 666 punktów żywieniowych i 1386 stołówek, aczkolwiek powiększyła się liczba pomieszczeń do przygotowywania i wydawania posiłków o 720. To jest oczywiście problem wynikający ze zmiany struktury oświatowej. W tym czasie doszło także do likwidacji bardzo wielu szkół. Jak liczę też w międzyczasie wydano środki na ok. 800 nowych stołówek. Mimo to nadal ten minus występuje.

Jest trzeci problem, który występuje w tym programie i staram się o tym zawsze mówić, bo jak do tej pory nie znaleźliśmy rozwiązania prawnego. Mianowicie dotyczy udziału młodzieży szkół ponadgimnazjalnych w tym programie. Od dłuższego czasu, kiedy monitorujemy ten program w gimnazjum jest trzydzieści parę procent. Nagle przez wakacje uzdrawiamy sytuację ekonomiczną i mamy od 2 do 4% szkół ponadgimnazjalnych. Ktoś powie, że przecież to nie jest zadaniem państwa tworzenie stołówek w szkołach ponadgimnazjalnych. To jest zadanie powiatu i gminy w sensie dotarcia. Obieg pieniądza zmienia się już, bo dzieje się to w gminie i tu jest też realizowany, jeśli chodzi o szkoły podstawowe, gimnazjalne. Tam dochodzi dodatkowy partner samorządu powiatowego i to nam ginie. Jeśli popatrzymy na to, że w szkole ponadgimnazjalnej wydłużenie czasu dojazdu jest znaczące. Często jest to po 40, 50 km i ta młodzież musi dojeżdżać. Jest po 12-14 godzin poza domem. W związku z powyższym, ten posiłek byłby tam potrzebny. Rozumiem uwarunkowania wynikające z wieku, podejścia tej młodzieży. Na pewno jest to istotne. Natomiast chciałbym prosić, żeby po analizie tej sytuacji próbować znaleźć rozwiązanie formalnoprawne, które będzie zachęcać samorządy powiatowe do tworzenia stołówek, może nie w każdej szkole, ale w określonym mieście dla kilku placówek, czy przy swojej jednostce. Są różne domy dziecka, pomocy społecznej. Można znaleźć samorządowe miejsce, w którym młodzież mogłaby, niekoniecznie w tej szkole, ale obok, skorzystać z tej pomocy. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Dziękuję bardzo panu posłowi za szczegółowe i bardzo cenne uwagi. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zadać pytanie pani minister w sprawie pierwszego punktu naszego posiedzenia? Przepraszam za absencję pani przewodniczącej, ale musiała pójść na posiedzenie Komisji Zdrowia. Prosiłbym o odpowiedź na pytania.

Podsekretarz stanu w MPiPS Małgorzata Marcińska:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odnosząc się do wypowiedzi dotyczących finansowania programów mających na celu wspieranie osób starszych, powiem, że z roku na rok te środki są wyższe, ponieważ wcześniej nie było tego typu programów. Nie wzięto pod uwagę potrzeb osób starszych. Przypomnę znane państwu fakty. W ostatnich latach były szeroko zakrojone działania na rzecz wsparcia osób starszych podejmowane przez rząd. Są to kwestie formalne, ale niezmiernie ważne, czyli powołanie w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Rady ds. Polityki Senioralnej i specjalnego Departamentu Polityki Senioralnej, który wraz z radą tworzy szeroko zakrojone strategie oraz rozpoczęto realizację założeń nad ASOS-em wraz z Ministrem Pracy i Polityki Społecznej. Skutkiem tych działań było z jednej strony przyjęcie przez rząd w grudniu 2013 r. długofalowych założeń polityki senioralnej oraz m.in. realizacja pierwszej edycji ASOS w latach 2012-2013. Wtedy była to kwota 20.000 tys. zł. Teraz, jak wcześniej wspominałam, na lata 2014-2020 corocznie jest to kwota 40.000 tys. zł, czyli razem 280.000 tys. zł na te wszystkie lata. Również kwoty przewidziane na Fundusz Inicjatyw Oby-

watelskich rosły z roku na rok. Jeśli w 2005 i 2006 r. było to 30.000 tys. zł, w 2007 r. – 50.000 tys. zł, to od 2008 r. jest to już 60.000 tys. zł rocznie. Jak powiedziałam, kwoty z roku na rok rosną, oczywiście stosownie do sytuacji, jaką obserwujemy, czyli starzenia się społeczeństwa i rosnących potrzeb osób starszych. W drugim punkcie będziemy mówić o tym, co jest ważne i co podjął rząd przy realizacji programu wsparcia osób starszych w postaci działania dziennych domów Senior-WIGOR i klubów o tej samej nazwie.

To, co jest ważne, jeśli chodzi o środki europejskie. Pragnę wspomnieć o alokacji na lata 2014-2020 w nowej perspektywie, która jest większa niż w latach wcześniejszych, czyli 82.500.000 tys. euro w Funduszu Spójności. Trzy czwarte tego funduszu to są środki przeznaczone w tej perspektywie na regionalne programy operacyjne. Zgodnie z filozofią i demarkacją tej perspektywy mówimy, że bezpośrednie wsparcie osób jest przewidziane na poziomie samorządów. Te środki są o wiele większe. Właśnie na poziomie samorządów, jak powiedziałam, będziemy wspierać bezpośrednio osoby, które potrzebują tego wsparcia. Z jednej strony mamy środki EFS-u, czyli rozwój usług asystenckich, ale również bardzo ważne środki twarde z EFRR-u. To są środki przewidziane również na tworzenie, powstanie, budowę miejsc opieki i aktywności osób starszych. Jak wspominałam wcześniej, są to o wiele większe środki. Należy patrzeć na realizację tych celów bardzo globalnie i horyzontalnie. We wszystkich działaniach wspieramy osoby starsze za pomocą większych środków.

Panie przewodniczący, miałabym uprzejmą prośbę, żeby w zakresie programów pomocy żywnościowej wypowiedziała się pani dyrektor Wyrwicka. To, co jest ważne mówimy o nowym programie operacyjnym wspierającym kwestię pomocy żywnościowej z kwotą ponad 400.000 tys. euro, której realizacja rozpoczęła się w 2014 r. i ma zakończyć się w 2015 r. Mimo braku zatwierdzenia programu operacyjnego przez Komisję Europejską ministerstwo pracy podjęło decyzję o wsparciu w okresie zimowy, zimą 2014 r. i rozpoczęciu realizacji programu. Działania podyktowane były potrzebami osób, które wymagają i potrzebują takiej pomocy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej MPiPS Krystyna Wyrwicka:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, zacznę od tego, o co zapytała pani przewodnicząca Hrynkiewicz. Jakie są kryteria i że są zbyt niskie? Jak powiedziała pani minister, program jest odrębny niż poprzedni. Poprzedni program, który nazywał się PEAD, to był podział nadwyżek unijnych żywności. W tej chwili jest to program pomocy osobom najbardziej potrzebującym, gdzie trafiają do nas środki finansowe. Na cały ten program mamy 556.000 tys. do 2020 r. Z tego 83.000 tys. euro to wkład Polski.

Jak powiedziała pani minister, zdecydowaliśmy się już na program pomocy w ubiegłym roku. Był on bardzo długo negocjowany w Komisji Europejskiej. Taki stan udało się nam wynegocjować, przyjmując, że do 2020 r. wystarczy w ramach tego programu środków na pomoc dla 2000 tys. osób. Są to osoby, które dzisiaj są naprawdę najuboższe i są w systemie pomocy społecznej. Nie powiedzieliśmy nigdy, że nie będziemy podwyższać kryterium. Natomiast przyjęliśmy kryterium 150%, jak jest w polskim programie dożywiania, zakładając, że te dwa komponenty będą wzajemnie się uzupełniały. To pozwoli na objęcie pomocą takiej populacji. Jeśli rzeczywiście potwierdzą się sygnały, że jest więcej żywności niż osób potrzebujących, w ramach wytycznych możemy podwyższyć te kryteria. Natomiast my będziemy oceniani i rozliczani przez Komisję Europejską za to, czy żywność dotarła do najbardziej potrzebujących. Na dzisiaj przyjęliśmy te 150% kryterium. To jest wysokość kryterium, bo musiało ono zostać przyjęte. To, co podyktowała nam Komisja Europejska przyjmując stosowne rozporządzenie, to że musi nastąpić rozdzielenie podmiotów, jakie przyznają pomoc od tych, które wydają tę pomoc. Do końca walczyliśmy o to, aby była jakaś przestrzeń procentowa na to, żeby organizacje samodzielnie, kiedy zjawia się ktoś głodny, mogły przydzielać tę pomoc. To, co udało się nam wywalczyć, to są tylko osoby bezdomne. Takie rozwiązania przyjęliśmy na 2014 r. i 2015 r.

Natomiast już rozpoczynamy rozmowy z Komisją Europejską o problemach, jakie napotykają organizacje partnerskie przy podziale żywności. W nowej perspektywie

będziemy chcieli to zmienić. Mamy, proszę państwa, wybór albo będziemy jeszcze rok negocjować albo jak powiedziała pani minister, rozpoczniemy to na warunkach Komisji Europejskiej, zbierając twarde dowody od partnerów, że z pewnych względów niektóre rzeczy powinny być zmienione, czyli że powinien być jakiś procent osób, które mogą być bez dodatkowej weryfikacji ośrodków pomocy społecznej kwalifikowane bezpośrednio przez organizacje pozarządowe i że możemy podnieść te kryteria. Przyjęty dzisiaj program operacyjny musi być realizowany w tym kształcie. Wszystkie, inne odstępstwa spowodują brak kwalifikowalność pewnych wydatków. Robimy to w partnerstwie. Zresztą w wytycznych i rozporządzeniu jest obowiązek powołania zespołów. Taki zespół też będzie powołany i wszystkie organizacje zajmujące się dystrybucją żywności będą z nami kooperowały.

To, co jest jeszcze ważne w tym programie, że partnerzy, którzy rozdysponowują żywność prowadzą tzw. działania towarzyszące. Są to różnego rodzaju działania wspierające od informacji do pomocy, które pozwolą osobom wykluczonym lub znajdującym się w kręgu osób zagrożonych wykluczeniem społecznym na pełną integrację społeczną. Na te działania partnerzy też dostają dodatkowe środki w wysokości 5% w formule ryczałtowej.

Zmiany, o które zapytał pan poseł Tomaszewski. Należy się ich spodziewać się od 2016 r. Jak mówiła pani minister, w 2014 r. były tylko paczki. Chcieliśmy, aby jeszcze przed świętami żywność trafiła. W 2015 r. będą już paczki i pomoc żywnościowa dla organizacji, która umożliwi przygotowanie posiłków, a od 2016 r. będziemy chcieli spróbować wyeliminować ograniczenia, które już dzisiaj są sygnalizowane.

Jeśli chodzi o program dożywiania, to w pewnym momencie pojawił się problem prawny z możliwością realizacji programu w oparciu o ustawę. Zmieniła się ustawa o finansach publicznych. Do końca przedłużając ustawę opierano się na przepisach przejściowych, które w pewnym momencie wygasły. Znaleźliśmy w ustawie o finansach publicznych podstawę do ustawowej regulacji, stąd była decyzja przyjęcia programu dożywiania. Przy czym program w swoich warunkach i zasadach praktycznych nie zmienił się. Po stronie budżetu państwa pozostały te same środki. Wydłużyliśmy ten program do 2020 r. Rzeczywiście pierwsze miesiące to były pewne kłopoty, ponieważ środki uruchamiane są później. Bardzo wspierały nas samorządy, które asygnowały własne środki. W tej chwili wyrównało się to. Z naszych obserwacji wynika, że jeśli chodzi o środowiska potrzebujące, nie zmniejszyła się liczba korzystających. Zmiany są minimalne, ale wynikają ze zmniejszenia populacji dzieci i zmian demograficznych.

Jeśli chodzi o stołówki szkolne, z pewną przykrością powiem, że nie wpisaliśmy tego do programu rozwoju bazy. Proszę państwa, co obserwowaliśmy, to z jednej strony przekazywaliśmy środki na rozwój stołówek do samorządów. One powstawały, po czym natychmiast zwijały się i wchodził catering. Za chwilę okazywał się droższy i rosły ceny posiłków. Uznaliśmy, że lepiej inwestować w dożywianie niż w rozwój stołówek, które tak naprawdę nie są utrzymywane. Natomiast, są to samodzielne decyzje samorządów. W szkołach ponadgimnazjalnych, o czym mówił pan poseł, obserwujemy, że jest brak infrastruktury. Na to nakłada się ogromna niechęć młodych ludzi do korzystania z posiłków, co w pewien sposób usprawiedliwia podmioty, które miałyby prowadzić takie żywienie, że nie będzie rozwijać bazy, bo nie ma takiej potrzeby, bo młodzież nie chce. Te dwie rzeczy powodują, że jeśli chodzi o szkoły ponadgimnazjalne, rzeczywiście istnieje problem. To wynika też z analizy danych statystycznych, że w większym stopniu ta pomoc realizowana jest w formie świadczeń pieniężnych, które trafiają do rodzin na przygotowanie posiłków. Rzeczywiście bariera istnieje tutaj od lat. To jakby są najważniejsze rzeczy. Jest 556.000 tys. rocznie. Ten program trwa do 2020 r.

Jeszcze może jedno zdanie. Przyjmując te 150% kryterium, wiedzieliśmy, że są to w pewien sposób znane środowiska systemowi pomocy społecznej. Skoro ośrodki pomocy społecznej pomagały takiej populacji, to z większą łatwością mogły przekazać informacje o osobach i rodzinach najbardziej potrzebujących do organizatorów pomocy w formie PEAD, bo te środowiska były już znane i w mniejszym stopniu pojawiają się nowe środowiska. Z pełnym zapewnieniem, że pomocy żywnościowej będzie więcej niż osób,

które je odbierają, to samo kryterium można podnieść. Nie możemy podnieść kryterium do 200% i pomóc potem w pierwszej kolejności tym, a najbiedniejsi zostaną. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Dziękuję bardzo pani dyrektor za te informacje. Jeszcze pani minister Marcińska. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MPiPS Małgorzata Marcińska:

Panie przewodniczący, odpowiadając pani poseł Achinger, to jest jakby kwestia, o jakiej słyszałam osobiście kilka razy i była też przez państwa podnoszona. Jest to kwestia ustalenia w kryteriach ASOS-a doświadczenia organizacji. Z jednej strony chodzi o to, jak zapewnić konkurencyjność i równy dostęp wszystkim organizacjom. To jest pierwsza sprawa. Druga to kwestia, którą poruszyła pani poseł. Myślę, że w przypadku ASOS-a na przyszłość Rada Polityki Senioralnej mogłaby przedyskutować kwestie, które pani poseł powiedziała i przy rewizji programu w 2017 r. tym bardziej wziąć te kwestie pod uwagę. Myślę, że przekażemy to Radzie Polityki Senioralnej do dyskusji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Bardzo proszę, pani wiceprzewodnicząca Marzena Okła-Drewnowicz.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (PO):

Dziękuję. Mam pytanie na koniec, bo dwa konkursy FIO i ASOS trwają. Są w trakcie. Są ogłoszone i wiemy, ile będzie środków. Natomiast, jeśli chodzi o EFS i EFRR, to rozumiem, że poszczególne samorządy województw są dysponentami tych środki i na swoim obszarze będą ogłaszały konkursy. Czy mniej więcej wiemy, kiedy możemy spodziewać się uruchomienia środków finansowych z EFS-u i EFRR-u przez samorządy województw?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MPiPS Małgorzata Marcińska:

Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o środki z EFRR-u i EFS-u, sytuacja wygląda następująco. Jeśli chodzi o POWER, wczoraj została podpisana umowa m.in. przez nasze ministerstwo i inne resorty, które realizują ten program z instytucją zarządzającą, czyli MIR-em. Również podpisały to wojewódzkie urzędy pracy. Jeśli chodzi o środki z tego programu, ogłoszenie nastąpi w marcu tego roku. Widzimy taki harmonogram i ma to związek z przyjęciem szczegółowego opisu priorytetów tego programu, którego elementy będą przyjmowane przez Komitet Monitorujący POWER w marcu tego roku. Chodzi o przyjęcie wszystkich niezbędnych dokumentów związanych z realizacją programu.

Natomiast w przypadku regionalnych programów operacyjnych, jak pani poseł powiedziała, to zależy od tego, ile województw ma przyjęte RPO przez Komisję Europejską. W tym momencie na 16 województw i 7 ma przyjęte programy, więc zaraz po przyjęciu tych programów będą ogłaszane konkursy i realizowane działania. Natomiast minister pracy w zakresie swoich działań szczególnie zwraca uwagę m.in. na finansowanie żłobków i wiele innych działań, które mieliśmy w realizacji w starej perspektywie. Zwracano na to uwagę i proszono marszałków, aby środki były uwalniane i konkursy ogłaszane. Będzie to stopniowo i sukcesywnie następować po przyjęciu przez Komisję poszczególnych RPO. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Dziękuję bardzo pani minister. Szanowni państwo, ponieważ drugi temat, czyli drugi punkt naszego porządku dziennego, a więc rządowy program Senior-WIGOR 2015-2020 jest obecnie programem konsultowanym, jest okazja dla nas, parlamentarzystów, ale także dla obecnych przedstawicieli samorządu i organizacji pozarządowych, społecznych do wyrażenia przemyśleń i pytań do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Chciałbym zamknąć pierwszy punkt porządku dziennego i przystąpilibyśmy do drugiego punktu. Bez zbędnej zwłoki proszę panią minister o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MPiPS Małgorzata Marcińska:

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, jak powiedział pan przewodniczący, wieloletni program Senior-WIGOR na lata 2015-2020 został przekazany do konsultacji międzyresortowych i społecznych, które mają potrwać do 21 stycznia. Przewidujemy przyjęcie programu w pierwszym kwartale tego roku. Strategicznym celem programu jest wsparcie finansowe jednostek samorządu terytorialnego w rozwoju na terenie tych jednostek oraz wsparcia działania sieci dziennych domów WIGOR i klubów Senior-WIGOR, ze szczególnym uwzględnieniem gmin wiejskich i wiejsko-miejskich, w których szczególnie widoczny jest brak infrastruktury wspierania osób starszych, gdzie nie ma tej infrastruktury, która mają służyć realizacji usług opiekuńczych, specjalistycznych dla osób starszych poza miejscem ich zamieszkania.

Proponowane rozwiązanie jest realizacją jednego z elementów zapowiedzi w expose pani premier. Program ma na celu wspieranie wzmocnienia aktywności osób starszych, ich integrację ze środowiskiem lokalnym. Ma przeciwdziałać marginalizacji i wykluczeniu społecznemu. Oczekiwanym efektem będzie powstanie i wzmocnienie już istniejących placówek dziennego wsparcia dla osób starszych. Przewidujemy, że w 2015 r. zostanie doposażonych ok. 100 placówek. Ich funkcjonowanie zostanie wsparte kwotą 20.000 tys. zł. Za chwilę powiem o finansowaniu, bo oczywiście te kwoty do 2020 r. wzrosną.

Uszczegółowiając, celem programu, jest to umożliwienie seniorom korzystania z oferty opiekuńczej, aktywizującej, edukacyjnej, kulturalnej, rekreacyjnej oraz prozdrowotnej. Tu mówimy też o rehabilitacji ruchowej. W ramach programu planujemy udostępnienie infrastruktury, która pozwoli na aktywne spędzanie czasu wolnego, a także aktywizowanie i zaangażowanie seniorów w działania samopomocowe. W przypadku działalności dziennego klubu Senior-WIGOR, to jego działalność będzie polegała na realizacji podstawowych usług, które mają wspierać pomoc w czynnościach dnia codziennego, skierowaną dla seniorów. Chodzi tutaj o zapewnienie minimum jednego, gorącego posiłku oraz innych usług, które dostosowane są do potrzeb seniorów. W dziennym domu Senior-WIGOR będą to m.in. usługi socjalne, w tym gorący posiłek, usługi edukacyjne, kulturalno-oświatowe, rehabilitacyjne, sportowo-rekreacyjne, aktywizacyjne oraz będzie realizowana terapia zajęciowa. Natomiast w klubach Senior-WIGOR działalność będzie polegała na motywowaniu seniorów na rzecz samopomocy i do działań w kwestii wolontariatu na rzecz innych.

W ramach programu podmioty, które będą mogły ubiegać się o uzyskanie środków finansowych otrzymają środki przeznaczone na jednorazowe wsparcie finansowe utworzenia placówki w wysokości do 80% całkowitego kosztu realizacji zadania. Z tym, że wysokość środków finansowych z budżetu państwa przeznaczonych na adaptację pomieszczeń lub budynków nie może być wyższa niż 100 tys. zł. Natomiast, wysokość środków finansowych przeznaczonych na wyposażenie dziennego domu Senior-WIGOR nie może być wyższa niż 50 tys. zł. W przypadku klubu Senior-WIGOR nie więcej niż 25 tys. zł. Jeżeli chodzi o zapewnienie funkcjonowania istniejących placówek, dofinansowaniu z budżetu państwa mają podlegać koszty związane z bieżącym utrzymaniem placówki. Tutaj jest jednorazowo roczna kwota dofinansowania na działalność bieżącą placówek, które będą uruchomione w ramach programu, wynosić będzie nie więcej niż jedna trzecia faktycznego kosztu utrzymania jednego miejsca miesięcznie, jednak nie więcej niż 200 zł w dziennym domu Senior-WIGOR oraz nie więcej niż 150 zł w klubie Senior-WIGOR. Za funkcjonowanie klubu odpowiedzialna będzie jednostka samorządu. Natomiast w przypadku kosztów funkcjonowania dziennych domów, jak i klubów Senior -WIGOR będą to środki zarówno z budżetu państwa, jednostki samorządu oraz środki pochodzące od seniorów. Decydować o tym będzie jednostka samorządu terytorialnego.

Jeśli chodzi o kwoty, w 2015 r. przewidujemy 20.000 tys. zł na realizację programu. Jak powiedziałam wcześniej, środki pozwolą na utworzenie ok. 100 placówek. Natomiast, od 2016 r. będą to środki w wysokości 340.000 tys. zł, z tego w 2016 r. – 40.000 tys., w 2017 r. – 60.000 tys., w 2018 r. – 80.000 tys. zł, w 2019 r. – 80.000 tys. i w 2020 r. – 80.000 tys. zł. Jak wcześniej mówiłam, wydatki dla samorządów zostały oszacowane na podstawie założenia, że w każdym roku średnio 50% programu zostanie przeznaczone na tworzenie placówek Senior-WIGOR, w tym 80% udziału będzie z budżetu pań-

stwa, a 20% z JST. Pozostałe 50% środków z budżetu programu zostanie przeznaczone na funkcjonowanie placówek Senior-WIGOR z takim samym udziałem budżetu jednostek samorządu, jak również z budżetu państwa. Jak mówiłam, o wpłatach od seniorów i kryteriach będą decydowały jednostki samorządu terytorialnego. To są chyba najważniejsze i podstawowe założenia programu, który stanowi bardzo ważny krok w kierunku wsparcia seniorów, ich aktywizacji, pomocy w codziennym spędzaniu czasu, ponieważ środki przeznaczone na program WIGOR nie mogą być związane z całodobowym przebywaniem osób, tylko chodzi o dzienne wsparcie dla dziennych domów i klubów Senior -WIGOR. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Dziękuję pani minister. Szanowni państwo, to jest rzeczywiście bardzo ważna sprawa. Mamy konkretną zapowiedź w expose pani premier. Mamy bardzo szybko sformułowany program rządowy, który dotyczy powstania dziennych domów opieki oraz klubów seniora. Jest to niewątpliwie program, który będzie zachęcał do rozwoju usług społecznych, także będzie miał na celu zapewnienie odpowiedniej opieki nad osobami o ograniczonej samodzielności, właśnie poprzez rozwój usług opiekuńczych. Ten program będzie miał też na celu, to też zakłada konkretny projekt, opracowanie i wdrożenie systemu teleopieki i wykorzystania innowacyjnych technologii w ułatwieniu organizacji opieki dla osób starszych. Jest to także wspieranie tworzenia systemu wsparcia dla opiekunów nieformalnych, w szczególności na poziomie lokalnym.

Kwota 360.000 tys. zł to znaczny zastrzyk środków dla JST i to jednostek na wszystkich poziomach, czyli dla samorządu gminnego, powiatowego i województwa. Samorząd, który będzie przygotowany będzie mógł skorzystać z tych środków i stworzyć dla swoich mieszkańców bazę w takim wymiarze, o jakim mówimy. Jedyna rzecz, która mnie niepokoi i chciałbym otworzyć w tym kierunku dyskusję, to jest jednak ograniczenie, którego wcześniej tak wyraźnie nie widziałem. Jest to ukierunkowanie programu *de facto* na gminy wiejskie lub miejsko-wiejskie. Wydaje się, w mojej opinii i potwierdzają to wyniki pana profesora Piotra Błędowskiego, wyniki PolSeniora, że tego typu usługi są w ośrodkach miejskich, ale nawet, jeżeli istnieją w takim mieście, jak miasto st. Warszawa i innych miastach, nie są wystarczające. Być może takie sztywne ograniczenie dostępu jednostek samorządu terytorialnego do tego programu byłoby niewłaściwą rzeczą. Są samorządy, które są lepiej przygotowane i zorganizowane. Są w stanie lepiej wziąć na siebie dofinansowanie tego projektu.

Sugerowałbym Ministerstwu Pracy i Polityki Społecznej, być może będzie to wniosek z konsultacji społecznych, które są obecnie przeprowadzane, abyśmy jednak nie zawężali tego programu do tych grup gmin. Bardzo proszę.

Otwieram dyskusję. Pani minister, proponuję, abyśmy zebrali kilka pytań i poprosimy panią wraz ze współpracownikami o odpowiedź. Rozpoczyna pani poseł Elżbieta Achinger, później pan poseł Tadeusz Tomaszewski i pani Krystyna Lewkowicz, prezes Ogólnopolskiego Porozumienia Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Na koniec w kolejności pani wiceprzewodnicząca Marzena Okła-Drewnowicz i pan profesor Piotr Błędowski.

Poseł Elżbieta Achinger (PO):

Panie przewodniczący, pani minister, rozumiem że zaczynamy konsultacje do programu. Zresztą ogromnie dziękuję za ten program, bo dowiedzieliśmy się w Krynicy, że jest taka możliwość i tworzy się tego typu zalążek działania w ministerstwie. Okazało się to bardzo szybko przygotowaną całością. Rozumiem, że ten rok jest testowy. Tak sobie to wyobrażam. Nim rozpoczniemy konsultacje to trochę potrwa. Jest tylko albo aż 20.000 tys. zł Wszystko zależy od tego, ile będziemy mieli wniosków.

Nawiązując do wypowiedzi kolegi rozumiem, że jest tu sugestia, aby w pierwszej kolejności wziąć pod uwagę te obszary, a potem również można było przenieść ten program na miasta. Nie wyobrażam sobie, aby miałaby być uprzywilejowana tylko jedna grupa podmiotów. Aczkolwiek jestem z obszaru Małopolski, gdzie tego typu działania na obszarach wiejskich i miejsko-wiejskich są niezbędne. Też trzeba wziąć pod uwagę fakt, że aglomeracje w jakiś sposób zapewniają pomoc, bo jest trochę domów dzien-

nej opieki w Krakowie i większych miastach. Natomiast, trudno o tym mówić u mnie w Kłaju, Drwini itd. Myślę, że potrzeby są równe w miastach i na obszarach wiejskich.

Teraz moje pytanie. W roku testowym przewidujecie państwo, że powstanie ok. 100 dziennych klubów. Czy przewidzieliście jakieś kryteria? Czy jest to do dyspozycji szybciej zorganizowanych jednostek samorządów, które o to wystąpią? Czy też państwo uznaliście, że wiecie już na jakich obszarach województw w kraju będziecie to testować? Czy to jest w ogóle dowolne? Czy macie jakąś wiedzę na ten temat? Jeżeli jest tylko ok. 100, to trzeba będzie wybrać. Jakieś kryteria trzeba przyjąć. Czy przeanalizowaliście to jakoś wstępnie? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Dziękuję. Jeszcze tylko dodam, że w programie, który jest na stronie internetowej ministerstwa pracy, to program, który jest konsultowany na lata 2015-2020. Nie ma kryterium, o którym wspomniała pani poseł. Preferencja, którą zauważyłem dotyczy jednak całego okresu. Nie ma wyszczególnionego pilotażu, że te samorządy będą preferowane i jest to zapis, który jest bezpieczny, bo ogranicza dostęp do tych środków. Proszę bardzo, pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowna pani minister, rozumiem to w ten sposób, przynajmniej z dokumentu, który dzisiaj mamy, że jest to ze szczególnym uwzględnieniem gmin wiejskich lub miejsko-wiejskich, ponieważ z analizy sytuacji wynika, że tego typu placówek jest tam najmniej. Właściwie można powiedzieć, że są to białe plamy, jeśli chodzi o te placówki. Wystarczy, jak każdy z nas popatrzy na powiaty w swoim okręgu wyborczym i można powiedzieć, że takich form, jak dzienne ośrodki pomocy społecznej w miasteczku powiatowym to w innych gminach po prostu nie ma. W jednym z mediów czytałem, że środki będą przeznaczone w pierwszej kolejności na zagospodarowanie wygaszonych placówek oświatowych. Na terenach wiejskich, gdzie likwidowano te placówki często brak jest koncepcji zagospodarowania własności samorządowej. To oczywiście jest dobry kierunek. Rzecz w tym, że musimy uwzględnić, że często te placówki nie były w miejscowości gminnej, tylko były w poszczególnych wsiach. Zapewnieniem, żeby krótko mówiąc obłożyć tę placówkę, to w gminie musiałby być dołożony element dowożenia, co wcale nie byłoby łatwe. Sam kierunek, jeśli chodzi o środowisko, to jak najbardziej jest słuszny.

Będą to środki na doposażenie, modernizację. Była też informacja na początku, że nie będą to środki na budowę nowych placówek, tylko na modernizację i doposażenie. Jeśli chodzi o funkcjonowanie, bardzo istotnym i ważnym elementem takich projektów, chociażby w kontekście doświadczenia z programów opieki nad dziećmi do lat 3, jest kwestia zabezpieczenia środków na ich stałe funkcjonowanie i uruchomienie. W związku z tym, w jakiej będzie to części? Czy będą mogły również aplikować o te środki i prowadzić kluby oraz domy dziennego pobytu również jednostki z sektora pozarządowego?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani prezes Krystyna Lewkowicz. Później pan profesor Piotr Błędowski.

Prezes Ogólnopolskiego Porozumienia Uniwersytetów Trzeciego Wieku prof. Krystyna Lewkowicz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, od pewnego czasu toczą się konsultacje tego projektu. Co do zasady projekt wzbudza ogromne zainteresowanie i powszechną akceptację. Był on również przedmiotem obrad Rady Polityki Senioralnej, gdzie dyskutanci zgłaszali podobne zastrzeżenia, które już tutaj padły.

Temat również był dyskutowany na posiedzeniu Komisji Dialogu Społecznego ds. Uniwersytetów Trzeciego Wieku, którą mam przyjemność reprezentować. Skupiona jest tam społeczność 38 warszawskich uniwersytetów trzeciego wieku. Generalnie mamy takie wnioski z dyskusji. Po pierwsze, nie będę tego szerzej rozwijała, ale podzielam państwa zastrzeżenia, że takie domy są potrzebne zarówno na terenach wiejsko-miejskich, w małych i dużych miastach. Powiedziałabym, że ich efektywność w dużych miastach

będzie większa, ponieważ będzie korzystniejsza relacja pomiędzy kosztami ogólnymi, a jednostkowym kosztem utrzymania takiego pensjonariusza. Są to ośrodki, w których będą uczestniczyli beneficjenci np. w liczbie kilkudziesięciu. Natomiast w małych aglomeracjach wiejskich będą to ośrodki, które będą miały do spełnienia bardzo szerokie działania, o których mówi program. Jednocześnie może być w nich 10, czy 12 osób. Wtedy na pewno koszt jednostkowy będzie o wiele większy. Jednocześnie dofinansowanie w wysokości 300 zł na jednego pensjonariusza miesięcznie będzie ogromną barierą powstawania takich ośrodków w gminach, które mają niskie dochody, które będą musiały przyjąć na siebie koszty bieżącego utrzymywania ośrodków.

Wcale niebagatelną kwotą jest konieczność wniesienia 20% wkładu własnego na wyposażenie takiego domu i jego modernizację itd. Ładnie brzmi, kiedy dostaje się 100 tys., ale z programu wynika, że trzeba mieć minimum 20% wkładu własnego. Najpierw gmina w budżecie musi przeznaczyć 20 tys. zł, czy więcej na realizację prac modernizacyjnych. Jakoś nie mówi się nic o późniejszych kosztach utrzymania, innych niż te, które dotyczą bezpośrednio zadań dla beneficjentów. Jest dla beneficjentów program opieki, posiłek, rehabilitacja, zajęcia, terapia itd. Przecież taki dom, ośrodek generuje ogromne koszty ogólne, jak wywóz nieczystości, śmieci, środki higieniczne, remonty, naprawy, eksploatacja, energia, woda itd. To wbrew pozorom są trudne zadania dla małej gminy wiejsko-miejskiej.

Chciałabym zapytać panią minister, ponieważ w informacji, którą państwo przygotowali dla Komisji i pana przewodniczącego pojawiła się, przynajmniej dla mnie, jedna, nowa okoliczność, która z jednej strony wzbudziła moje zainteresowanie, a z drugiej pytanie, czy na pewno jest tak, jak jest napisane. Czy to nie jest kwestia tylko retoryki, czy może jest to sprawa merytoryczna? W informacji jest napisane, że oczekiwanym efektem będzie powstanie i wzmocnienie już istniejących placówek wsparcia dziennego dla osób starszych, co pozwoli na zmniejszenie wykluczenia społecznego i dalej podkreślone jest to, co budzi moje wątpliwości. Przewiduje się, że w 2015 r. w ramach programu powstanie lub zostanie doposażonych 100 jednostek. To wyrażenie „lub doposażonych" jest jakimś elementem nowym w stosunku do pierwotnego tekstu, ponieważ pierwotny tekst zakładał, że będzie to 100 nowych placówek. Natomiast teraz mówi się, że może być to również 100 placówek doposażonych. Czy państwo nie obawiacie się, że placówki już istniejące, które borykają się z ogromnymi problemami z utrzymaniem swoich pensjonariuszy wywieszą szyld „Klub WIGOR" i potraktują to, że jest to okazja uzyskania dofinansowania, do czegoś, co już istnieje?

Pojawiła się okazja wsparcia działań, które prowadzone są od dawna w ośrodkach, które, jak wiadomo borykają się z ogromnymi problemami. W związku z tym, czy zainteresowane gminy, ewentualnie organizacje pozarządowe prowadzące takie ośrodki, a borykające się ze strasznymi problemami finansowymi nie pójdą w tę łatwiznę, że pojawiła się możliwość uzyskania tych 300 zł, do czegoś, co już istnieje? Bądź w ramach programu inwestycyjnego będzie dofinansowanie remontu dachu, rynny, kanalizacji, czy czegokolwiek? To jest moja pierwsza wątpliwość. Czy to jest przejęzyczenie, czy też rzeczywiście program ewoluuje w kierunku, aby było to doposażenie i wzmocnienie już istniejących placówek? Wtedy powstanie 100 nowych jest dla mnie sprawą wątpliwą.

Po drugie chciałam podkreślić, że ośrodki są równie potrzebne w miastach średnich, małych i dużych, jak i w aglomeracjach wiejsko-miejskich. Podkreślę tezę, która wynika z dyskusji, że szybciej spełnią oczekiwania ośrodki w miastach niż w małych wsiach, gdzie pierwszą barierą będzie dowóz osób niepełnosprawnych i niesamodzielnych do ośrodka, choćby z sąsiedniej wsi, do której jest 5 km i nie ma komunikacji. To jest pierwsza, ogromna bariera w takich aglomeracjach. Druga bariera to pewne koszty ogólne są stałe, jak rehabilitant, przygotowanie posiłku, jakaś terapia zajęciowa etc. Przy sytuacji, że w ośrodku będzie 10 osób zupełnie nie umiem sobie wyobrazić, jak można prowadzić ten ośrodek w gminie wiejsko-miejskiej, która ma niskie dochody i dostanie jedynie 300 zł na jednego pensjonariusza, czyli powiedzmy, że będzie 3 tys. zł na ten ośrodek. Przede wszystkim chciałabym prosić panią minister o odpowiedź na pytanie, czy rzeczywiście dotyczy to również doposażenia już istniejących placówek? Jeżeli tak, to jestem przekonana, że te 100 nowych nie powstanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Dziękuję bardzo pani prezes. Teraz poproszę stałego eksperta Komisji, pana profesora Piotra Błędowskiego. Bardzo proszę, panie profesorze.

Stały ekspert Komisji prof. Piotr Błędowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, szanowni państwo, jak po zadanym przez panią prezes Lewkowicz pytaniu o „lub" mogę ograniczyć moją wypowiedź do dwóch punktów. One nawiązują do tego, o czym mówiła pani minister. Chciałbym rozpocząć od tego, że uważam, że bardzo ważne i właściwe jest to, że dzisiaj podczas jednego posiedzenia mówimy o bardzo różnych, ale ważnych programach, które są adresowane do osób, które są aktywne, bo aktywność trzeba wspierać, jak i do osób, które potrzebują różnego rodzaju form wsparcia, wykraczających poza aktywność. Pani minister mówiła, że jest to bardzo ważne z punktu kształtowania polityki senioralnej i zasługuje to na uznanie i powtórzenie. Uważam, że jest to bardzo istotny krok w stronę wieloaspektowego podejścia do polityki senioralnej, która nie będzie skupiać się tylko na jednej, czy drugiej grupie osób starszych, tylko będzie uwzględniała to, że grupy są zmienne i z biegiem czasu następuje przejście z jednej do drugiej grupy.

Drugi problem, na który chciałem zwrócić uwagę, to kwestia, która była już poruszana. Kto jest adresatem? Jaki typ gmin na być adresatem tego rodzaju świadczeń? Chciałem zwrócić uwagę na to, że program Senior-WIGOR zakłada istnienie dwóch grup beneficjentów. Z jednej strony jest samorząd terytorialny i jego placówki. Samorząd ma otrzymywać środki na stworzenie albo budowę placówek oraz lepsze ich wyposażenie. Z drugiej strony jest beneficjentem, jeśli nawet nie są to bezpośrednio osoby starsze, które będą korzystały z tych placówek. Pani minister wspomniała, jakie typy gmin mają mieć pierwszeństwo, to było powiedziane, że ma być pierwszeństwo. Pani minister zwróciła uwagę, że te świadczenia mają zapobiegać marginalizacji i wykluczeniu osób starszych. Zgadzam się z tym, ale trzeba zwrócić uwagę, że wszystkie badania i te, które są mi najbardziej znane, myślę o PolSeniorze i innych, pokazują, że zjawisko marginalizacji i wykluczenia osób starszych występuje znacznie częściej w środowiska miejskich i wielkomiejskich niż wiejskich, ponieważ struktury społeczne i sieć kontaktów społecznych na wsi jest jednak bardziej rozbudowana.

Kolejna sprawa, o której wspomniała pani minister, to była kwestia gorącego posiłku. Uważam to za niezwykle ważne, ale proszę państwa, wszystkie badania, które dotyczą, wydaje się, że banalnego problemu, pokazują, że odsetek osób starszych, które w ciągu dnia nie jedzą żadnego gorącego posiłku w miastach jest znacznie większy. Właściwie im większe miasto, tym większy odsetek. Jeżeli tego rodzaju działania miałyby spełnić funkcję wspierającą osoby starsze, to myślę, że warto byłoby zastanowić się nad pewnym innym kryterium organizacji tego rodzaju placówek, niekoniecznie z punktu widzenia struktury formalnej samorządu terytorialnego. Mam wrażenie, że w największej mierze zainteresowani z korzystania z tego rodzaju placówek byliby seniorzy z rodzin jednoosobowych lub jednopokoleniowych, gdzie brak jest wsparcia innej generacji. W związku z tym, możliwości samodzielnego zaspokajania potrzeb byłyby bardziej ograniczone.

Niezależnie od tego jaka koncepcja zostanie wybrana, myślę, że bardzo ważne jest, aby powstały tego rodzaju placówki. Dotyczy to klubów, a zwłaszcza dziennych domów Senior-WIGOR. Zakładam, że jest to akcja, która będzie musiała wykraczać swoim horyzontem czasowym poza 2020 r. Jeśli tego rodzaju próby zaczną istnieć, to nie po to, aby zrezygnować z nich, uzasadniając to argumentami natury finansowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Dziękuję bardzo panu profesorowi za sformułowane uwagi. Proszę pani przewodnicząca Marzena Okła-Drewnowicz.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (PO):

Dziękuję panie przewodniczący. Pani minister, chciałabym dopytać. W programie jest taki zapis, że o środki na stworzenie dziennego domu będą mogły ubiegać się samorządy terytorialne. Rozumiem, że jest tam zapis, że nie tylko wójt, burmistrz, prezydent, ale również starosta i marszałek, tak? Wnioski będą składane do wojewody. Zastanawiam się nad tym, czy rzeczywiście tak jest, że są marszałek i starosta, bo trudno mi jest wyobra-

zić tę koncepcję, bo jest inna, bo dotychczas samorząd, czyli wójt, burmistrz, prezydent tworzyli tego typu jednostki. Jeśli tak, to mam jeszcze jedno pytanie. Czy państwo nie przewidywaliście jakiegoś udziału organizacji pozarządowych, aby np. takie domy mogły być tworzone w partnerstwie publiczno-prywatnym. Pojawiały się takie pomysły seniorów, którzy do mnie, do biura poselskiego się zgłosili. Chcieliby wspólnie z gminą, mówiąc kolokwialnie, stworzyć taki dom razem. Dlatego obiecałam, że zadam takie pytanie na posiedzeniu Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Dziękuję bardzo. Tylko dopowiem, że mamy cały czas nierozwiązaną kwestię ustawy o dochodach samorządu terytorialnego. Nawet stosując preferencje dla gmin o niskim dochodzie na mieszkańca pamiętajmy, że cały czas obowiązuje tzw. janosikowe, które w odniesieniu do województwa mazowieckiego, czy wielu gmin, jest, że tak powiem zabójcze. Proponowałbym uwzględnienie tej okoliczności w kontekście określenia grupy beneficjentów, którzy mogą ubiegać się o dofinansowanie.

Druga sprawa. To nie jest tylko dofinansowanie do stworzenia dziennego domu pobytu, ale także do samego pobytu. W tej ostatniej wersji jest to kwota 200 zł na ostatecznego beneficjenta. Stworzymy jakby dwie grupy mieszkańców gmin wiejskich i miejsko-wiejskich, którzy mają dofinansowanie miesięczne 200 zł do pobytu. Mamy osobę starszą o identycznej sytuacji materialnej i dochodowej, która nie otrzymuje takiego dofinansowania. Chciałbym sformułować dwie uwagi, jednocześnie dziękując panu profesorowi Błędowskiemu, że zwrócił uwagę, a jest o tym mowa w samym projekcie programu, iż istotną konsekwencją demograficznego starzenia się społeczeństwa jest także coraz częstsze samotne zamieszkiwanie osób starszych, czyli tzw. singularyzacja starości. Singularyzacja starości bardzo często występuje w ośrodkach miejskich. Model rodziny, z którym mamy do czynienia na obszarach wiejskich jest to model rodziny wielopokoleniowej. Singularyzacja starości to zamieszkiwanie przez osobę starszą samotnie w mieszkaniu i dotyczy głównie miast. Proponowałbym, przyjmując to, że są ośrodki, które mają mniej tej infrastruktury społecznej, są gminy, które mają jej więcej, dzięki której może być sprawowana opieka nad osobą starszą, żebyśmy uwzględnili wszystkie argumenty, wyniki badań, którymi dysponujemy w tym programie. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani minister.

Podsekretarz stanu w MPiPS Małgorzata Marcińska:

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, dziękuję bardzo za te wypowiedzi. Są to bardzo ważne głosy i interesujące zagadnienia, na które państwo zwracacie uwagę. Odpowiadając na pytanie pani poseł Achinger o ostateczne kryteria i też odnoszą się do kwestii preferowania, bo tak jest zapisane w projekcie programu, czyli preferowanie gmin wiejskich i miejsko-wiejskich, powiem że ostatecznie nad tymi kryteriami jeszcze pracujemy. Realizacja programu jest przewidziana na terenie wszystkich województw. Wyliczenie 100 placówek to średnia obliczona przez nas, ile środków na ten rok będziemy mogli przeznaczyć.

Słowo i wskazówka o preferowaniu. Diagnoza wynika z informacji z jednej strony mówiących o tym, że dostęp na terenie tych gmin do placówek, w których seniorzy mogą aktywnie spędzać ze sobą czas i realizować swoją aktywność jest bardzo ograniczona. Z drugiej strony mówimy też o sieci, o której mówił pan poseł Tomaszewski, byłych placówek oświatowych, które są i można wykorzystać ich bazę. To są tereny m.in. tych gmin, o czym powiedziałam wcześniej, gdzie jest wsparcie i zwiększenie możliwości dostępu, który poza gminami miejskimi, jest o wiele mniejszy.

Należy wziąć pod uwagę to, o czym powiedział pan profesor Błędowski, o singularyzacji osób starszych w dużych miastach. Zaryzykowałabym stwierdzenie, że także na wsiach międzypokoleniowość już została zachwiana. Mamy do czynienia z sytuacją, że więzi mimo wszystko są jeszcze mocne, ale też następuje proces samotności osób starszych, nawet jeśli dotyczy to rodzin wielopokoleniowych. Skutkiem tego jest brak możliwości spędzania wspólnie z innymi osobami w tym samym wieku czasu, aktywne spędzanie czasu i integracja. Dlatego odnieśliśmy się do preferowania tej diagnozy. Póki

co, jest to preferowanie. Wyniki konsultacji przyniosą i dostarczą nam ciekawych kierunków ostatecznych zapisów w programie oraz kryteriów jakie przyjmiemy.

Trzeba pamiętać, że w programie jest mowa o tym, że jednostka samorządu będzie musiała przedstawić diagnozę swojego terenu. Chodzi o zapotrzebowanie na takie usługi istniejących placówek oraz potrzeb, jakie mają seniorzy w danym regionie. Sytuacje są różne. Myślę, że opracowanie kryteriów, które będą wypadkową wszystkich diagnoz będzie wskazówką do opracowania ich ostatecznej wersji.

Pragnę wspomnieć, że samorządy będę zobowiązane do utrzymania w trwałości tych projektów, które będą realizowane w WIGOR-ze przez okres pięciu lat. Jest to zasada towarzysząca wydatkowaniu środków europejskich. Dodam, że jeśli chodzi o wykorzystanie środków na wsparcie osób starszych z regionalnych programów operacyjnych EFS-u i EFRR-u, jest to zapisane, będzie musiało być poprzedzone diagnozą. Mówiąc krótko Unia Europejska chce przede wszystkim przeznaczyć środki na wypełnienie luk, czyli pomoc w powstaniu ośrodków w miejscach, gdzie ich nie ma. Mówimy o diagnozach społecznych na danym terenie, jak i diagnozie wynikającej z potrzeb na terenie danego samorządu terytorialnego.

Jeśli chodzi o montaż finansowy, to w przypadku środków, które są przeznaczone na modernizację, jak mówiłam, 80% przeznaczonych jest z budżetu państwa. Pani prezes Lewkowicz powiedziała, że ma wątpliwości, czy samorządy będzie stać na to, ale w ramach 20% samorząd terytorialny może to wnieść w postaci wkładu finansowego, bo nie przewidujemy wkładu rzeczowego, który pochodzi właśnie ze środków przeznaczonych chociażby w regionalnym programie operacyjnym na te cele. Odpowiadając pani przewodniczącej, to przede wszystkim przewidujemy samorząd powiatowy i gminny, ponieważ samorząd wojewódzki ma środki na realizację z dwóch źródeł, dwóch programów. Być może rzeczywiście powinniśmy doprecyzować tę kwestię.

Sprawa wykorzystania infrastruktury, której sieć jest w całym kraju. Ten cel nam towarzyszył, żeby wykorzystać istniejące budynki po szkołach, czy po wielu innych instytucjach. Odpowiadając pani prezes Lewkowicz, przewidujemy jednorazowe wsparcie już istniejących placówek. To jest jednorazowo w ciągu roku. Natomiast placówka może wykorzystać te środki na utworzenie kolejnych miejsc. To nie jest tak, że będziemy przeznaczać środki na bieżące funkcjonowanie tych miejsc, bo przewidujemy tworzenie nowych. Tworzenie nowych może mieć miejsce w już istniejących, a będą finansowane wraz z WIGOR-em.

Dziękując panu profesorowi Błędowskiemu za głos, podsumowując tę kwestię, niezwykle istotne jest w miastach, jak i na wsiach, czy gminach miejsko-wiejskich wspomaganie seniorów w integracji, spędzaniu razem czasu i w tych wszystkich aktywnościach, o których nasz program mówi. Natomiast nie wystarczy na wszystko środków. Wspomniałam na wstępie o diagnozie, która towarzyszyła nam. Jest niezmiernie ważne posłużenie się i chętnie wykorzystamy badania PolSeniora. Natomiast, jak wspomniałam, z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki realizujemy program, którego wynikami chętnie podzielę się z panem profesorem. Dotyczy to realizacji instytucji opieki na terenach m.in. gmin wiejskich. Będą więc to ciekawe wnioski dla nas wszystkich do dyskusji. Weźmiemy wszystkie państwa wypowiedzi pod uwagę w toku konsultacji, bo być może przybliżą nas do tego modelu, którego celem jest przede wszystkim wsparcie osób starszych.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

A organizacje pozarządowe?

Podsekretarz stanu w MPiPS Małgorzata Marcińska:

Jest to przeznaczone dla jednostek samorządu terytorialnego. Natomiast istotna jest kwestia organizacji pozarządowych, czy też, jak powiedziała pani przewodnicząca, partnerstwa publiczno-prywatnego. Na etapie, kiedy rozpoczynamy, przewidujemy wsparcie JST. Jeszcze za wcześnie o tym mówić, być może myśląc o rozwoju oddziaływania programu, który ma objąć jak najwięcej osób starszych swoim działaniem, to myślę, że są to tematy, które jak najbardziej weźmiemy pod uwagę.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Dziękuję bardzo. Za chwilę oddam głos pani poseł Iwonie Kozłowskiej. Chciałbym jasno powiedzieć, że dla mnie sformułowanie grupy beneficjentów, jako jednostek samorządu terytorialnego, w ramach których są samorządy województw jest rzeczą poprawną. Mam sygnały, że marszałkowie województw dysponują odpowiednią bazą. Są bardzo często organami założycielskimi dla wielu instytucji świadczących usługi medyczne, czy też są to instytucje kultury. Nawet sprawą preferowaną byłoby, żeby były dzienne domy pobytu przy SPZOZ-ach. Wtedy osoba starsza miałaby zapewnioną opiekę dzienną, a jednocześnie miałaby bliskość do swojego lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, do lekarzy specjalistów. Wydaje się być uzasadniona integracja różnych usług społecznych i medycznych. Sugerowałbym, żeby nie ograniczać tej grupy beneficjentów i zostawić zapis bardziej otwarty na wszystkie jednostki samorządu terytorialnego, bo sytuacja jest bardzo różna w poszczególnych samorządach. Pani poseł Iwona Kozłowska, bardzo proszę.

Poseł Iwona Kozłowska (PO):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Przepraszam za spóźnienie, ale nałożyło się kilka posiedzeń Komisji o jednej godzinie, więc nie mogłam wcześniej przybyć i uczestniczyć w tym ważnym spotkaniu. Zapoznałam się wcześniej z materiałami i mam pytanie dotyczące programu. Realizacja polityki państwa w kwestii opieki nad osobami starszymi, seniorami jest opieką kompleksową. Program przedstawiony dzisiaj na posiedzeniu Komisji dotyka przede wszystkim aktywności osób starszych, wsparcia ich aktywności, umożliwienia im udziału w różnego rodzaju przedsięwzięciach w dziennych domach pobytu, gdzie seniorzy mogą wykazać się swoimi możliwościami i zainteresowaniami. To jest taka pomoc.

Natomiast niestety docierają do mnie coraz częściej sygnały dotyczące opieki nad osobami starszymi w domach. To, na co zwrócili uwagę pan profesor i pan przewodniczący, że tak naprawdę opieka i wsparcie osób starszych w ich funkcjonowaniu to nie tylko ich wyzwalanie aktywność i umożliwienie im tego, ale są seniorzy, którzy pozostają w domu, nie mówię, tylko o tych samotnych, ale też o tych, których rodzina nie jest w stanie zabezpieczyć tego w domu i te osoby nie chcą być aktywne albo ze względu na wiek, czy stan fizyczny nie mogą wyjść na zewnątrz i nie mogą uczestniczyć w takiej aktywności.

Pani minister mówiła, że będziecie chcieli zorientować się, jakie są potrzeby dotyczące opieki czy wsparcia aktywności dla osób starszych na poziomie poszczególnych powiatów. Czy będzie to dotyczyło chęci udziału w tego rodzaju przedsięwzięciach, gdzie senior będzie brał udział i mógł się wykazać w ramach dziennego pobytu? Czy też będzie informacja, ilu jest seniorów na terenie powiatu, którzy są pozbawieni opieki domowej? Jakie jest zapotrzebowanie gmin na opiekę w domach pomocy społecznej? Jest to opieka całodobowa, bo wiemy, że gminy również borykają się z problemami finansowymi, co do dofinansowania pobytu mieszkańca w domu pomocy społecznej.

Jeżeli rozmawiamy o niemałych pieniądzach, tak mi się wydaje, że nie są to małe kwoty na lata 2015-2020, jak przeczytałam na okres 2014-2020 kwota 280.000 tys. zł rozłożona na poszczególne lata. Wydaje mi się, że jednak nie są to małe pieniądze. Jak to wygląda, jeśli chodzi o zabezpieczenie kompleksowe faktycznie na każdym etapie potrzeb osób starszych, czyli na tym etapie aktywności, na etapie, kiedy już nie ma tej aktywności, a chcemy, żeby osoby starsze pozostawały jak najdłużej w środowisku?

Nie chcemy, aby osoby starsze jak najwcześniej znajdowały miejsce w domach pomocy społecznej, bo nie taki jest kierunek. Dom pomocy społecznej to ostateczność. Chociaż wiem, że w domach pomocy społecznej są sytuacje, kiedy seniorzy usamodzielniają się i wychodzą na zewnętrz zakładając jeszcze rodziny. Nie chcę mówić, że dom pomocy społecznej jest ostatnim etapem, ale generalnie taki jest kierunek polityki, że dom pomocy społecznej to jest całodobowa opieka, gdzie już rodzina nie może zabezpieczyć i nie ma możliwości zabezpieczenia opieki nad osobą starszą, która jest już w dość ciężkim stanie fizycznym i psychicznym. Proszę mi odpowiedzieć, czy państwo patrzycie w takim kompleksowym obszarze opieki? Wiem, że trochę zburzyłam porządek, bo państwo nastawialiście się na program WIGOR. Wydaje mi się, że powinniśmy analizować całościowo politykę senioralną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Dziękuję bardzo pani poseł Kozłowskiej. Proszę bardzo, pani minister.

Podsekretarz stanu w MPiPS Małgorzata Marcińska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tematem dzisiejszego spotkania Komisji jest program WIGOR, który przewiduje wsparcie seniorów w aktywności. Wiemy, że dzięki tej aktywności senior dłużej utrzymuje się w zdrowiu psychicznym, jak i fizycznym. To są elementy niezbędne, a więc program WIGOR nie jest nakierowany na całodobową opiekę, ale na dzienną. Odpowiadając pani poseł na pytanie, oczywiście patrzymy kompleksowo. Jeśli chodzi o kompleksowość i wsparcie seniorów w domach, jak mówiłam wcześniej, przewidujemy rozwój, a nade wszystko wyznaczenie standardów asystenckich usług opiekuńczych, jeśli chodzi o seniorów. Realizowane są m.in. w domach, bo standardy są opracowane ze środków funduszowych EFS-u na poziomie centralnym, a bezpośrednie wsparcie będzie realizowane przez regionalne programy operacyjne. Są to niebagatelne kwoty. Montaż przeznaczony na realizację przez nas polityki, pewnego systemu z poziomu centrali będzie skierowany na realizację modelowych usług opiekuńczych wobec osób starszych m.in. w domach, aby móc jak najlepiej dopasować rodzaj usług i jakość do potrzeb seniorów.

Z drugiej strony mówiąc o diagnozie ma być to przede wszystkim diagnoza, którą muszą przedstawić samorządy. Chodzi o diagnozę potrzeb na swoim terenie w odniesieniu do WIGOR-a. Precyzując to miałam na myśli. Natomiast co ważne, ze środków europejskich przewidywanych przez nas w POWER, przez departament pani dyrektor Wyrwickiej oprócz modelowych usług asystenckich przewidujemy również rozwój usług i wypracowanie docelowego standardu usług mieszkaniowych w tzw. mieszkaniach chronionych, w których seniorzy mogą razem mieszkać. Wspierając się wzajemnie mają dostarczone odpowiedniej jakości usługi z zewnątrz. To więc też przewidujemy w nadchodzącej perspektywie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania w punkcie dotyczące programu Senior-WIGOR? Nie słyszę.

Szanowni państwo, konkludując, uważamy pani minister, że działania są potrzebne i z naszej strony, jako posłów z Komisji Polityki Senioralnej, będziemy monitorowali program po wdrożeniu, ale też będziemy formułowali uwagi, które jak dzisiaj, zostały w jakiejś mierze sformułowane. Rzeczywiście wydaje się, szczególnie ważna wypowiedź pana profesora Błędowskiego i celowość rozważenia zapisów dotyczących programu beneficjentów. Może można określić to w sposób bardziej elastyczny jako jednostki samorządu terytorialnego, które przedstawiają swoją sytuację, czy też diagnozę potrzeb. Ta diagnoza może być różna w zależności jaki charakter ma gmina wiejska, wiejsko-miejska, czy po prostu miasto. To jest rzecz, na którą proponowałbym zwrócić uwagę. Jesteśmy bardzo ciekawi i poprosimy o informacje o tym, jak te uwagi w ramach konsultacji społecznych zostały rozpatrzone, abyśmy mogli je zaprezentować w naszej Komisji.

Szanowni państwo, jutrzejszy dzień jest bardzo aktywny także dla nas, ponieważ mamy dwa posiedzenia naszej Komisji. Proszę nie przerażać się, bo to drugie jest bardzo krótkie. O godz. 11.00 w sali kolumnowej mamy absolutnie ważne posiedzenie, poświęcone wyzwaniom współczesnej geriatrii i gerontologii. Zaprosiliśmy ministra zdrowia. Wiemy, że będzie obecna pani minister Marcińska z MPiPS. Zaprosiliśmy także przedstawiciela ministra nauki i szkolnictwa wyższego, który nadzoruje instytuty badawcze.

W dniu jutrzejszym będziemy dyskutować i rozważać o rozwinięciu propozycji pani premier z expose dotyczącej powołania Narodowego Instytutu Geriatrii. Oczywiście Narodowy Instytut Geriatrii będzie zajmował się kształceniem lekarzy w specjalizacjach dotyczących chorób osób w podeszłym wieku, ale także będzie uwzględniał problemy tej grupy społecznej i wiekowej. Będziemy chcieli podyskutować, jak generalnie określać podejście polityki państwa do kwestii osób starszych, uwzględniając to wszystko, czy są domy opieki społecznej, zakłady opiekuńczo-lecznicze oraz jak w tej strukturze muszą zafunkcjonować dzienne domy pobytu, czy kluby seniora. To będzie posiedzenie Komisji pomiędzy godz. 11.00, a 13.00.

O godz. 13.00 ze względów formalnych musieliśmy zwołać odrębne posiedzenie, ponieważ chyba wymusiliśmy pewną zmianę praktyki, która obowiązywała w Sejmie. Wcześniej było tak, że wszystkie uchwały dotyczące upamiętnienia ważnych postaci, czy rocznic trafiały do Komisji Kultury i Środków Przekazu. Wczorajszą decyzją Prezydium Sejmu przygotowany przez nas komisyjny projekt upamiętnienia profesor Haliny Szwarc w związku z czterdziestą rocznicą powstania pierwszego w Polsce uniwersytetu trzeciego wieku, trafił do naszej Komisji. Pierwsze czytanie odbędzie się w naszej Komisji. Druk ma numer 3050. Jutro odbędzie się pierwsze czytanie i na najbliższym posiedzeniu Sejmu, które odbędzie się w pierwszym tygodniu lutego odbędzie się drugie czytanie oraz głosowanie nad projektem uchwały. Nastąpi to prawdopodobnie 4 lutego i będzie przyjęcie całej uchwały. Proszę o aktywność i obecność w dniu jutrzejszym. Dziękuję bardzo wszystkim państwu za uwagę i do zobaczenia w czwartek o godz. 11.00.